



Skanseny w Polsce

Open-Air Museums in Poland

BoSz

Skanseny w Polsce

**Open-Air Museums
in Poland**

Wprowadzenie

Założycielem pierwszego muzeum na wolnym powietrzu był szwedzki etnograf Artur Hazelius. W 1891 r. udostępnił on na wyspie Djurgården w Sztokholmie ekspozycję zbudowaną na terenach po dawnym poligonie wojskowym. Znajdowały się tam szańce – w języku szwedzkim zwane *skansen*. „Skansenem” nazwał też Hazelius samo muzeum, które miało być apoteozą niezwykłości codziennej ludzkiej egzystencji oraz pokory człowieka w stosunku do otaczającego go naturalnego środowiska. „Skansen” Hazeliusa szybko znalazł naśladowców w większości państw europejskich, w Ameryce Północnej, Australii oraz Azji. Obecnie na świecie jest blisko dwa i pół tysiąca tego typu placówek muzealnych.

Na terenach polskich ideę muzealnictwa na wolnym powietrzu jako pierwszy urzeczywistnił Izidor Gulgowski – z zawodu nauczyciel, z zamiłowania zaś etnograf i kolekcjoner. W 1906 r. udostępnił on dla zwiedzających Muzeum Kaszubskie, mieszczące się w wykupionej na ten cel XVIII-wiecznej, podcieniowej chałupie we wsi Wdzydze Kiszewskie. Po I wojnie światowej w odrodzonym państwie polskim udało się zrealizować zaledwie jeden projekt, będący oddolną inicjatywą osoby prywatnej. W 1927 r. otwarto więc dla zwiedzających Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie, w powiecie łomżyńskim, którego twórcą był Adam Chętnik – nauczyciel zafascynowany kulturą kurpiowską.

Na ogromne straty materialne, jakie poniosła polska wieś w czasie II wojny światowej, nałożył się żywiołowy proces przemian społecznych i gospodarczych w okresie powojennym, który przybierał niekiedy formę niszczenia jej dotychczasowego dorobku kulturowego. Wysiłki zmierzające do ochrony owego dziedzictwa przynosiły efekty tam, gdzie lokalne

inicjatywy wspierane były oddolnie przez regionalistów, muzealników i konserwatorów zabytków, którzy ratowanie spuścizny kulturowej wsi traktowali jako życiową misję.

Polskie muzea na wolnym powietrzu obejmują swoim zasięgiem od jednego do kilku regionów etnograficznych, dzięki czemu prezentują bogactwo regionalnej architektury wiejskiej. I tak, obok całych zagród chłopskich, na ekspozycjach usytuowane są również obiekty wiejskiego budownictwa przemysłowego, pracownie rzemieślnicze, budowle sakralne, zespoły dworskie, a także obiekty życia towarzyskiego i społecznego. Ponadto w kilku muzeach zrekonstruowano całe zespoły budownictwa małomiasteczkowego.

Niezwykle istotną częścią ekspozycji skansenowskiej są opracowane ze szczególną pieczołowitością przedstawienia wnętrz budynków. Tworzą one niepowtarzalną aurę otaczającą zwiedzających, zmieniającą się zgodnie z rokiem obrzędowym i prezentacjami obrzędów rodzinnych. Placówki te są również swoistego rodzaju rezerwatem naturalnego, przyrodniczo-kulturowego środowiska człowieka. Do kanonu działalności muzeów na wolnym powietrzu należą też formuły tzw. „ożywiania” ekspozycji poprzez organizowanie występów zespołów folklorystycznych, teatralnych inscenizacji i pokazów rzemieślniczych. Ponadto w większości skansenów znajdują się karczmy, w których serwowane są regionalne potrawy.

Niniejsza publikacja jest formą przewodnika zachęcającego do odwiedzenia tych szczególnych muzeów, które w 2026 r. świętować będą 120-lecie obecności w naszym kraju.

Jan Świątek



Zagroda młyńska, XVIII/XIX w. Mill homestead, 18th/19th c.



Kościół z Nieboczów, 1791 r. Church from Nieboczowy, 1791



Chatupa z Kaliny, 1851 r. Cottage from Kalina, 1851



Chlew z Kamionki, ok. poł. XIX w. Pigsty from Kamionka, ca. mid-19th c.



Miasteczko – plebania z Żeszczynki z 1824 r. oraz kościół z Matczyna pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny z XVII w.
Town – rectory from Żeszczynka from 1824 and Church of the Assumption of the Virgin Mary from Matczyn from the 17th c.



Izba w chałupie z Żukowa, k. XVIII w.
Room in a cottage from Żuków, late 18th c.



Cerkiew greckokatolicka pw. Narodzenia NMP z Tarnoszyna, 1759 r.
Greek Catholic Church of the Nativity of the Virgin Mary from Tarnoszyn, 1759



Miasteczko – domy z Siedliszcza i ratusz z Gluska, rekonstrukcja założenia z lat 30. XX w.
Town – a houses from Siedliszcze and a town hall from Glusk, reconstruction of a setting from 1930s



Dwór z Żyrzyna, poł. XVIII w. Manor from Żyrzyn, mid-18th c.



Galicyjski Rynek – pierzeja północno-wschodnia, rekonstrukcja założenia z pocz. XX w.
Galician market square – north-east frontage, reconstruction of a setting from the early 20th c.



Bima (mównica) w sali modlitw synagogi z Polańca, replika, XVIII w.
Bimah (rostrum) in the synagogue prayer hall from Polaniec, replica, 18th c.



Kościół pw. św. Mikołaja Cudotwórcy z Bączala Dolnego, 1667 r.
Saint Nicholas the Wonderworker's Church from Bączal Dolny, 1667



Dwór ze Święcan, 1861 r. Manor from Święcany, 1861



Ikonostas z 1894 r. w cerkwi pw. Narodzenia Bogurodzicy z Ropki z 1801 r.

Iconostasis from 1894 in the Orthodox Church of the Nativity of the Mother of God in Ropki from 1801



Dwór z Bobry Wielkiej, 1818 r. Manor from Bobra Wielka, 1818



Salon w wystroju z okresu międzywojennego we dworze z Bobry Wielkiej
Living room with an interwar period decor in a manor from Bobra Wielka



Sekretarzyk z okresu międzywojennego we dworze z Bobry Wielkiej
Secretary desk from the interwar period in a manor house from Bobra Wielka



Chalupa z Pogódek z przydomowym ogródkiem, lata 70. XIX w. Cottage from Pogódki with a kitchen garden, 1870s



Aranżacja bożonarodzeniowa z lat 20./30. XX w. w chalupie z Borska z lat 80. XIX w.
Christmas decorations from the 1920s/1930s in a cottage from Borsk from the 1880s

Skansen ma w sobie coś szczególnego. Jak tylko przekroczy się jego bramy, czas biegnie inaczej, we własnym tempie, zupełnie innym od tego na zewnątrz. Nie ma tu szczególnie wysokich murów oddzielających go od świata, ale mimo to Skansen jest odrębną przestrzenią, osobnym światem w świecie, mieści się we wszystkim, a zarazem poza wszystkim. Jest nawiasem, w którym jednocześnie panuje kilka epok, a tym samym nie panuje żaden czas.

ELISABETH ÅSBRINK

There is something about Skansen [. . .]. Inside the gates time moves at a different pace, the hours are stretched into long, almost endless periods, and chronology ceases to exist. Even though the walls to the outside world aren't particularly high, Skansen appears to be a separate space, a world within the world and yet separated from the world at the same time. A parenthesis where multiple layers of time exist simultaneously and therefore there is no actual time at all.

ELISABETH ÅSBRINK